

''Historia mojej małej ojczyzny.
Wspomnienia o żołnierzach ZWZ- AK.
Okręgu Zamość oraz ich powojenne
losy''.

„Historia walki i ludzi”

Autor: Patrycja Kościńska

Klasa VI

Szkoła Podstawowa imienia Armii Krajowej w Kaczórkach

Opiekunowie: Elżbieta Zub i Jadwiga Gałka

Wstęp:

Nazywam się Patrycja Kościńska mam 12lat i jestem uczennicą Szkoły Podstawowej imienia Armii Krajowej w Kaczórkach. Uczniowie naszej szkoły mają obowiązek dowiadywania się o losach żołnierzy Armii Krajowej. O losach II wojny, bitwach i ludziach, świadkach tych wydarzeń.

Na początku swojej pracy pragnę wszystkim przypomnieć co to jest Armia Krajowa i Związek Walki Zbrojnej.

Lekcja historii.

1 wrzesień 1939 wybuchła druga wojna światowa, obejmująca prawie całą Europę i południowo-wschodnią Azję, północną Afrykę, część Bliskiego Wschodu i wszystkie oceany. Wojna wybuchła 1 września 1939 po ataku III Rzeszy niemieckiej w porozumieniu z ZSRR na Polskę. 17 września zaatakowała Polskę Armia Czerwona.

Państwo Polskie, odrodzone po stu dwudziestu trzech latach niewoli nie przestało istnieć po agresji niemieckiej i radzieckiej we wrześniu 1939 roku. Bezprawny czwarty rozbiór nie powstrzymał Rzeczypospolitej Polskiej.

Polska działała jako Podziemne Państwo, kierowane- z wolnej ziemi sojuszników. Już w trakcie kampanii wrześniowej zaczęto organizować podziemne wojsko i władze polityczne w celach niepodległościowych.

Załączkiem siły zbrojnej Polskiego Państwa Podziemnego była organizacja konspiracyjna, wojskowo-polityczna Służba Zwycięstwu Polski. Jej konstytucję stanowił powołany przez generała Władysława Sikorskiego Związek Walki Zbrojnej (ZWZ). Miał on organizować akcję bojową i sabotażową. Na czele ZWZ stanął generał Sosnkowski, któremu mieli podlegać gen. Stefan Grot-Rowecki jako dowódca obszaru okupacji niemieckiej i gen. Michał Tokarzewski, jako dowódca obszaru okupacji radzieckiej.

Klęska Francji i przeniesienie rządu emigracyjnego RP do Londynu zbiega się ze zmianą dowództwem nad armią podziemną, 18 VI 1940, generała Roweckiego mianowano zastępcą komendanta głównego ZWZ z prawem decyzji w wypadku utraty łączności z rządem, a 30 VI w depeszy wysłanej już z Anglii ustanowiono Komendę Główną ZWZ z Roweckim na czele. Zawierała ona wytyczne realizowane w trzech etapach: - konspirację, powstanie powszechne, - odtwarzanie sił zbrojnych. Pierwszy z nich miał być przygotowaniem drugiego. Przewidywał budowę siły zbrojnej, która w odpowiednim czasie, na rozkaz Naczelnego Wodza podejmie walkę z okupantem. Wyznaczał także określone zadania dla ZWZ w dziedzinie walki bieżącej, jaką stanowiły: wywiad, dywersja i sabotaż, działania odwetowe, samoobrona, likwidacja szpicli i konfidentów, eliminowanie najbardziej groźnych i szkodliwych funkcjonariuszy aparatu terroru obydwu okupantów, propaganda i pomoc najbardziej potrzebującym. Etap drugi, powstanie powszechne, zakładał wyzwolenie ziem polskich siłami armii podziemnej. Ostatnią zrealizowaną jego wersję stanowiła operacja „Burza”.

ZWZ działał w najtrudniejszych dla Polski i polskiej konspiracji okresie. Wojenna machina hitlerowska toczyła się od zwycięstwa, do zwycięstwa. Polacy żywili nadzieję na rychłą klęskę Niemiec. Zrozumiano, że ona tak szybko nie nadejdzie. Wpłynęło to hamująco na

rozwój armii podziemnej. Mimo to siły jej nieprzerwanie rosły na obszarach obydwu okupacji.

14lutego 1942 Związek Walki Zbrojnej przemieniono w Armię Krajową, która miała podjąć akcję scalania podziemia wojskowego. Na czele Armii Krajowej stanął generał Grot-Rowecki. Kolejna zmiana nazwy wojska podziemnego nie zmieniała istoty. Pozostało ono tym samym wojskiem, jedynie wzrosło liczebnie. Siatka organizacyjna stworzona przez Związek Walki Zbrojnej w zasadzie też pozostał bez zmian.

Armia Krajowa działała w siedemnastu okręgach, które odpowiadały siedemnastu województwom Rzeczypospolitej. Okręgi dzieliły się na obwody. Bojową jednostką kalkulacyjną był pluton pełny liczący 35-50osód. Podział ten dobrze zdał egzamin i w zasadzie utrzymywał się do końca okupacji. Naczelnym celem działalności Armii Krajowej była samoobrona oraz przygotowanie powszechnego powstania w momencie załamania się Niemiec. Na razie nie planowano otwartej walki z okupantem, gdyż nie miała ona szans, a mogła przynieść straty.

AK od swego powstania była organizacją masową, zwiększającą swe szeregi przez werbunek ochotników i kontynuowanie akcji scaleniowej, rozpoczętej przez Związek Walki Zbrojnej. 1940-1944 do AK przystąpiły m.in.: Tajna Armia Polska, Polska Organizacja Zbrojna \"/>Znak\", PPS-WRN, Tajna Organizacja Wojskowa, Konfederacja Zbrojna, Socjalistyczna Organizacja Bojowa, Polski Związek Wolności oraz częściowo Narodowa Organizacja Wojskowa, Bataliony Chłopskie i Narodowe Siły Zbrojne.

Liczba zaprzysiężonych żołnierzy Armii Krajowej wzrosła. Kadra AK rekrutowała się z oficerów i podoficerów armii przedwrześniowej oraz z absolwentów tajnych Zastępczych Kursów Szkoły Podchorążych Rezerwy i Zastępczych Kursów Podoficerów Piechoty. Od 1943r. w jednostkach podporządkowanych Komendzie Głównej Armii Krajowej tworzono kompanie i bataliony. Od 1944r.- pułki, brygady, dywizje, zgrupowania pułkowe i dywizyjne. Kadry Armii Krajowej zasilali także tzw. „cichociemni”- wyselekcjonowani żołnierze Armii Polskiej na Zachodzie, z których 316 przerzucono drogą lotniczą do Kraju. Stanowili oni niezwykle wartościowy i bojowy element kierownictwa dywersji.

Całością działań i sił Armii Krajowej kierował jej dowódca. Po aresztowaniu przez Gestapo generała Grota-Roweckiego (30.06.1943r.), dowódcą AK został generał Tadeusz Konorowski- ps. ”Bór”. Trzecim i ostatnim dowódcą Armii Krajowej był generał Leopold Okulicki- ps. ”Niedźwiadek”, ”Kobra”. Ze względu na to, że AK stanowiła główną część sił zbrojnych RP jej dowódca bezpośrednio podlegał Naczelnemu Wodzowi, w którego sztabie istniał specjalny oddział do spraw łączności z krajem. Organem dowodzenia dowódcy AK był sztab Komendy Głównej, Jego szef był jednocześnie zastępca dowódcy. W skład Komendy Głównej wchodziło także Kierownictwo Dywersji KG (Kedyw) powstałe w październiku 1942r. w wyniku połączenia jednostek sabotażowo – dywersyjnych AK – Związek Odwetu i „Wachlarz”. Kolejnymi jego szefami byli: płk August Emil Fieldorf (od jesieni 1942r. do lutego 1944r.), a po nim płk Jan Mazurkiewicz „Radosław”. W Komendzie Głównej usytuowane było także Szefostwo Biur Wojskowych. Kierujące budową tworzonej na okres powstania powszechnego Administracji Zmilitaryzowanej.

Gromadzone przez AK uzbrojenie pochodziło z zapasów zakopanych przez oddziały polskie po wrześniu 1939r., zakupów i zdobyczy, produkcji własnej i zrzutów. Broń produkowano potajemnie w zakładach prywatnych lub we własnych warsztatach podziemnych.

W lipcu 1942r. komendant główny AK gen. Rowecki zdecydował o przejściu od biernego oporu do ograniczonej walki, która nasilała się z każdym miesiącem. Nasilała się także akcja

propagandowa krzepiąca wiarę narodu w zwycięstwo. Fragmentem była akcja „N” adresowana do żołnierzy Wehrmachtu. Oddziały Armii Krajowej przeprowadziły wiele akcji: wykolejeń pociągów, uszkodzeń wagonów, zniszczeń cystern z benzyną, spaleń magazynów wojskowych, zniszczeń samochodów wojskowych, zlikwidowały w ramach samoobrony ponad dwa tysiące agentów Gestapo. Dowódca AK dysponował także oddziałem specjalnym przeznaczonym do zwalczania wyższych funkcjonariuszy hitlerowskiego aparatu terroru. Była to „Osa” (Organizacja Akcji Specjalnych). Działał także oddział „Wachlarz” prowadzący akcje na tyłach frontu wschodniego. Kedyw wszedł w skład Kierownictwa Walki Konspiracyjnej z komendantem głównym AK na czele. Do oddziałów Kedywu zaczęły coraz częściej trafiać grupy harcerzy z Szarych Szeregów, które organizowały własne jednostki dywersyjne. Szczególną sławę zdobyła brawurowa akcja pod Arsenalem w Warszawie w marcu 1943r., odbicia z rąk niemieckich Jana Rudego-Bytnara z grup szturmowych Szarych Szeregów. Kedyw rozbudował też oddziały partyzanckie w terenie. Akcję tę przyspieszyło wysiedlanie ludności polskiej z Zamojszczyzny, któremu przeciwstawiono się siłą staczając wraz z Batalionami Chłopskimi w XII 1942r. bitwę pod Wojdą, a w II 1943r. pod Zaborecznem.

5. VII. 1943r. delegat rządu i komendant główny AK połączyli Kierownictwo Walki Cywilnej z Kierownictwem Walki Konspiracyjnej w Kierownictwo Walki Podziemnej. Odtąd wszystkie akcje przeciw okupantowi były koordynowane przez KWP. Pod koniec 1943r. dowódca AK wydał rozkaz przekazany dowódcom obszarów i okręgów, zawierający wytyczne do wzmożonej akcji sabotażowo – dywersyjnej, której nadano kryptonim „Burza”. Przewidywała ona zbrojne wystąpienie przeciw Niemcom i przejęcie władzy na wyzwolonych terenach przed wkroczeniem Armii Czerwonej, którą AK chciała powitać jako gospodarz terenu. „Burza”. Działania „Burzy” trwały od stycznia do jesieni 1944r. Stała się ona wielką bitwą toczoną na ogromnym obszarze.

Armia Krajowa była jedną z najliczniejszych armii podziemnych w Europie, działającą w kraju okupowanym przez wojska nieprzyjacielskie. Jej organizacja, dyscyplina, wyszkolenie i skala działań bojowych potwierdziły, że była ona liczącą się siłą zbrojną - Armią Polskiego Państwa Podziemnego.

HISRORIA PANA JÓZEFA KUKUŁOWICZA

Józef Kukułowicz, obecnie emeryt zamieszkały w Kaczórkach. W czasach młodości był Partyzantem AK na ziemi zamojskich, podczas II wojny światowej walczył o swoją Ojczyznę.

Chciał wywalczyć niepodległość aby następne pokolenia mogły żyć w wolnej Polsce.



Imię: Józef Kukułowicz
Miejsce zamieszkania: Kaczórki
Wiek: 86lat
Stopień wojskowy: porucznik
Pseudonim :Sybirak

HISTORIA



W **1941** zajmował się zbieraniem amunicji i broni, i ukrywaniem jej w lasach. W ten sposób byli przygotowujący się do walki.

W listopadzie wstąpił do ZWZ, by walczyć o niepodległość ojczyzny.

1942 pan Józef składa przysięgę, w miejscowości Kaczórki, w domu „Ottona”.

W latach **1942/43** pan Kukułowicz bierze udział w szkoleniach wojskowych. Na przełomie lat 1943 i 1944, rozpoczęły się przygotowania do akcji „Burza”, w której pan Kukułowicz brał udział. Miała ona na celu włączenie AK do bezpośredniej walki z armią niemiecką dla jej wsparcia z naszych terenów .

W 1943 nastąpiły zrzuty broni z Anglii. Mój rozmówca brał udział u tych akcjach, była to wielka pomoc dla niedobrojonnych i słabo wyposażonych oddziałów AK , zbierano broń i wyposażenie i ukrywano w lasach, a także w domach.

Oprócz gromadzenia środków wojennych, jednym z zadań pana Józefa było zdobywanie i robienie zapasów żywności dla oddziału.

W 1944 roku Pan Józef Kukułowicz wstąpił na kurs minerski, na którym wykładali akowcy. Wyprawienie do Puszczy Solskiej na kurs łączności, na którym wykładał Adam Haniewicz

ps. „Wojna”, który podlegał Edwardowi Markiewiczowi ps., „Kalina” –inspektor oddziałów zamojskich.

Kiedy pan Józef szkolił się w Puszczy Solskiej, Niemcy okrążyli teren nie dając szans na ucieczkę. Próbowano się przebić przez Niemców, ale ta metoda nie odniosła sukcesu. Pan Kukułowicz cofał się do tyłu wraz z kolegą, udało im się wydostać lecz gdy uciekali jeden z kolegów stanął na minę i oderwało mu nogi, pan Józef wspomina, że jego kolega krzyczał z bólu by go dobić. Lecz nie tylko jego spotkało nieszczęście, bohater mojej opowieści doznał paraliżu ciała i nie mógł się ruszać dopiero po kilku godzinach udało mu się wrócić do formy. Podczas tej ucieczki zginęli bracia Szprychów i Komisarczuk.

Jak wyglądała okupacja na terenach, na których pan mieszkał?

Na to pytanie pan Kukułowicz odpowiedział po prostu „ Co kazali zrobić, to trzeba było zrobić”.

Mam wielki szacunek dla tych moich kolegów, którzy wstąpili wcześniej czy też przy końcu konspiracji, gdyż decyzja wstąpienia i zaprzysiężenia się w organizacji była moim zdaniem wielkim poświęceniem i bohaterstwem. Bo przecież każdy z nich zdawał sobie sprawę z tego czym to groziło, że narażał nie tylko siebie samego, ale i swoją rodzinę i swoich najbliższych; każdy z nich miał swoje przeżycia, nawet chwile kiedy stała śmierć przed oczami. Zaczęła się koszmar na noc okupacji - Niemcy zaczęli organizować nowe władze administracyjne i

wydawać nowe zarządzenia - dotyczyły one: po pierwsze zdawania broni i wszystkiego sprzętu wojskowego.

Każdy pragnął jakichś wiadomości z frontu zachodniego, ale te wiadomości były niedostępne, gdyż nie było radia ani gazet.

Okupacja na terenach, na których zamieszkiwał pan Józef wyglądała okropnie, wiele osób zostało zamordowanych za rzeczy beznadziejne. Niemcy a także Rosjanie mordowali niewinne osoby, za to, że kochali i bronili swoją ojczyznę. A także za to, że nie mieli pieniędzy by im zapłacić.

Pan Józef wspomina swojego kolegę który został zastrzelony przez Niemca, za stodołę, za to że nie miał pieniędzy by mu dać.

Jak wyglądało wyzwolenie na terenach zamieszkałych przez pana?

Wyzwolenie nadeszło w 1944roku,kiedy do miejscowości zamieszkałej przez pana Józefa weszły wojska sowieckie.

„Gdy zostało ogłoszone wyzwolenie, każdy skakał z radości”- powiada pan Kukułowicz. Wszyscy byli bardzo szczęśliwi i sami nie wiedzieli co zrobić z tym szczęściem. Powiada, że tamta chwila najbardziej utkwiała mu w pamięci, że takie chwile występują bardzo rzadko. Wkrótce jednak okazało się, że ta radość była przedwczesna. Żołnierze AK stali się wrogami. Rosjanie zachowywali się wrogo w stosunku do dowództw i oddziałów AK Po opanowaniu terenu rozbrajali oddziały, więzili i wywozili żołnierzy. Armię Krajową i organizację Polski Podziemnej uważali za wyraz dążenia Narodu Polskiego do niepodległego bytu i niezawisłości państwowej. Dlatego postanowili je zniszczyć. Dlatego przez wiele lat o

przynależności do AK nie można było mówić, wielu akowców tego niedoczekало.

Jakie były pana powojenne losy?

Pracował w fabryce mebli w Bondyrzu, w której spędził całe życie, aż do emerytury. Na emeryturę poszedł w 1982 roku. Od tamtego czasu żyje spokojnie w Kaczórkach wraz z żoną i uroczym psem.

Na koniec zapytałam pana co chciałby powiedzieć młodemu pokoleniu?

Odpowiedział : „**Oby nigdy więcej wojny**”!

A zaraz potem dodał: Macie wielki skarb wolną Polskę, nie trzeba dla niej już umierać ale pracować.

Pragnę bardzo podziękować panu Józefowi Kukułowiczowi za opowieści o swoich losach wojennych i powojennych. Dzięki panu Józefowi zrozumiałam wiele spraw dotyczących uczestnictwie w wojnie. Ludzie, który przeżyli II wojnę światową już umierają, tracimy uczestników bitew, świadków wydarzeń . Musimy wykorzystywać jak najlepiej te ostatnie chwile, które nam zostały. By następne pokolenia wiedziały co działo się z Polską, i jaka jest historia naszego państwa.

Partycja Kościńska

Przy pisaniu pracy wykorzystałam:

1. Referat historyczny z okresu okupacji niemieckiej 1939-1944 autorstwa pana Jana Sitka,
2. Wywiad jaki przeprowadziłam z panem Józefem Kukułowiczem,